

dr Marta du Vall
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**Digital Networking jako narzędzie budowy społeczeństwa obywatelskiego.
Digital Networking as a tool for civil society building.**

Abstrakt:

W erze nowych technologii procesy wymiany informacji, zasobów, wzajemnego poparcia i możliwości, prowadzonych dzięki odpowiedniej sieci wzajemnych kontaktów nabierają nowego znaczenia. To samo dotyczy działań profilaktycznych podejmowanych w sieci w celu przeciwdziałania problemom społecznym. Współcześnie sztuka networkingu polega na właściwym określeniu celów i odpowiednim wykorzystaniu dostępnych narzędzi cyfrowych, przy zachowaniu zasady wzajemności względem naszych „kontaktów”. Możemy uznać, że dziś stworzenie sieci networkingowej jest dużo prostsze i szybsze biorąc pod uwagę prędkość i zasięg nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych, a jednocześnie jest procesem, w dużo większym stopniu, opartym o zasadę wolności i równości jednostek. Duże internetowe sieci, oparte na słabych relacjach i dostępności interpersonalnych trybów interakcji online w rzeczywistości sprzyjają działaniom zbiorowym i realizacji celów społeczeństwa obywatelskiego ery cyfrowej.

Słowa kluczowe: cyfrowa sieć kontaktów, organizacja pozarządowa, komunikacja, współpraca.

Abstract:

In the era of new technologies, information exchange processes, resources, mutual support and opportunities, led by an adequate network of mutual relations take on a new meaning. The same applies to preventive measures taken in the network in order to prevent social problems. Contemporary art of networking means the appropriate use of available digital tools, while maintaining the principle of reciprocity in terms of our "contacts". We recognize that today the creation of a network is much easier and faster, taking into account the speed and range of modern communication tools. Digital networking, in a much greater extent, is based on the principles of freedom and equality of individuals. Large digital network based on weak interpersonal relationships and modes of interaction available online, in fact, promotes collective action and helps to achieve the objectives of civil society in the digital age.

Key words: digital networking, non-governmental organization, communication, cooperation.

Networking, czyli sieciowanie to realizacja powszechnie znanej zasady uznającej, że grupa ludzi może więcej dokonać niż jednostka. W świecie technologii regułą tą oddaje prawo Roberta Metcalfe'a uznające, że użyteczność sieci rośnie wykładniczo proporcjonalnie do liczby węzłów sieci [Wrycza 2010: 123]. W networkingu chodzi o pielęgnowanie relacji z innymi ludźmi w taki sposób, aby można było się do kogoś zwrócić, gdy potrzebujesz informacji i wsparcia, oraz komuś pomóc, gdy będzie mu to potrzebne [zob. Tullier 2006]. Jest to taki zbiór relacji społecznych, *więzi zaufania, lojalności i solidarności, znajdujący wyraz w samoorganizacji*, które Robert Putnam określa mianem kapitału społecznego [Dzwończyk 2007: 58]. Do cech networkingu należy zaliczyć: długofalowość (im dłuższa znajomość tym solidniejsza podstawa do kontaktu), systematyczność (podtrzymywanie znajomości znaczy więcej niż jej nawiązywanie), zaufanie (nikt nie poleci i nie pomoże osobie czy organizacji, jeśli jej nie ufa), wzajemność (najważniejszym sposobem, aby dostawać jest dawanie) oraz procesowość (sieć cały czas się tworzy, nie jest czymś stałym i niezmiennym - stąd nieustannie wymaga działania) [<http://www.bdi.com.pl> 2012].

Spółeczeństwo obywatelskie jest autonomiczną wobec państwa przestrzenią, wypełnioną przez dobrowolne współdziałanie jednostek [Dzwończyk 2007: 59]. Jest to społeczeństwo dynamiczne, tolerancyjne i solidarne. Jedną z podstawowych form aktywności obywatelskiej jest angażowanie się w działalność ruchów społecznych a także członkostwo w organizacjach — zrzeszanie się w celu rozwiązywania określonych problemów społecznych [www.przewodniklewicy.pl 2013]. Społeczeństwo, które chce w pełni wykorzystać swój twórczy potencjał, które pragnie samo siebie formować i reformować z korzyścią dla swoich członków, musi zadbać o niczym nieograniczony rozwój sektora ruchów społecznych i organizacji pozarządowych.

W potocznym rozumieniu organizacje pozarządowe (ang. *non-governmental organization*, NGO) to podmioty niezależne od administracji publicznej. Ustawa o działalności pożytku i o wolontariacie [Dz.U. z 2010 nr 234 poz. 1536] zawiera definicję zgodnie z którą organizacjami pozarządowymi są, niebędące jednostkami sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia z wyłączeniem m.in. partii politycznych, związków zawodowych i organizacji pracodawców, samorządów zawodowych, fundacji, których jednym fundatorem jest Skarb Państwa. Organizacje pozarządowe zwykle działają jako stowarzyszenia lub fundacje. Ich celem nie jest osiągnięcie zysku, mają charakter wolontarystyczny (ochotniczy), społeczny (obywatelski), a obszarem aktywności tych organizacji jest najczęściej szeroko rozumiana pomoc społeczna, ochrona zdrowia, kultura,

ekologia, prawa człowieka, edukacja, nauka i technika, czyli działania dla dobra publicznego. Tego typu organizacje określane są mianem trzeciego sektora, ponieważ nie są tożsame z administracją publiczną (I sektor), ani biznesem (II sektor) [pozytek.gov.pl/ 2013].

W tym kontekście warto nawiązać do zjawiska jakim są ruchy społeczne. Są one nastawione na zbiorowe działanie o określonym zasięgu przestrzennym i czasowym zmierzające do wprowadzenia zmian o charakterze strukturalnym. Rodzą się z kontestacji ustalonego porządku oraz ujawniania dominacji w relacjach narzuconych przez państwo, stosunki pracy czy też wzory kulturowe. Powstają wraz z rozprzestrzenianiem się odmiennego widzenia relacji społecznych, jako organizmy zdolne do podejmowania samodzielnych i celowych działań realizujących ich interesy i potrzeby. Kluczowe w tym procesie jest komunikowanie, które szczególnie dziś wyznacza sukces lub porażkę ruchu [Walecka-Rynduch du Vall 2012: 44-45]. Charles Tilly określa ruch społeczny jako serię publicznych wystąpień „zwykłych ludzi”, którzy przy pomocy podejmowanych akcji starają się przedstawić swoje roszczenia wobec innych osób i wobec państwa. Owo podkreślenie, że chodzi o wystąpienia „zwykłych ludzi” odróżniać ma działania ruchu społecznego od działań polityków oraz zorganizowanych grup interesu. Istotą zatem ruchu społecznego w tym ujęciu jest próba przedstawienia w sferze publicznej postulatów, które z różnych powodów nie są wystarczająco reprezentowane i z tego powodu nie są uwzględniane w bieżącej polityce państwa [Kochanowski 2007: 2].

Jeśli zatem, w oparciu o powyższe, spojrzymy na sferę pozarządową i ruchy społeczne jako przestrzeń życia publicznego, to, z jednej strony, obydwa te obszary stanowią przejaw wolności obywatelskich, z drugiej jednak strony sektor obywatelski jest jednym z miejsc, w których obywatelki i obywatele realizują swoje wspólnotowe interesy i w których (w znacznie większym stopniu niż w pozostałych sektorach) samodzielnie stanowią o sobie i mogą podejmować decyzje we własnej sprawie [Borowska 2012: 4]. Idąc tym tokiem rozumowania, jest zrozumiałym, iż zarówno działania organizacji pozarządowych, jak i ruchów społecznych zależą od nich samych. Tym samym jeśli mowa o networkingu - indywidualnie wybierają społeczności, w których uczestniczą i same budują swoją sieć kontaktów. Mądre sieciowanie wymaga dużej samoświadomości organizacji, jasno wytyczonych celów i strategii działania, co niewątpliwie jest łatwiejsze dla NGO aniżeli ruchu społecznego. Budowanie sieci sprzymierzeńców sprawia, iż możliwe jest zrealizowanie zadań, na które pojedyncze organizacje czy ruchy nie mają zasobów. Właściwy dobór „kontaktów” można także wykorzystać do prezentowania swoich dokonań, informowania o ważnych wydarzeniach z życia i stworzenia swojej wizytówki, która będzie narzędziem PR [www.heuristic.pl/ 2013].

W erze nowych technologii procesy wymiany informacji, zasobów, wzajemnego poparcia i możliwości, prowadzone dzięki odpowiedniej sieci wzajemnych kontaktów nabierają nowego znaczenia. To samo dotyczy działań profilaktycznych podejmowanych w sieci w celu przeciwdziałania problemom społecznym. Usieciowione środowisko zapewnia doskonałą platformę działania, gdyż stanowi przestrzeń dla nowych mechanizmów umożliwiających rozproszonym jednostkom przyjęcie zdecentralizowanych strategii współpracy. Francuski filozof Pierre Levy¹ stworzył koncepcję inteligencji kolektywnej - połączone w sieci komunikujące się indywidualne umysły tworzą coś w rodzaju metaumysłu. Zjawisko polegania na tzw. zbiorowej mądrości znane jest nie od dziś, jednak to rozwój nowoczesnych technologii umożliwił wykorzystanie go na szeroką skalę. Crowdsourcing, bo tak współcześnie określa się ten rodzaj współpracy i aktywności, nikogo nie ogranicza, pozwala na prezentowanie poglądów przez wszystkich, którzy mają na to ochotę. Jest narzędziem pozwalającym na współuczestniczenie w procesie tworzenia oraz inspiruje do działania [du Vall 2013: 119]. Warto pokrótce wyjaśnić, iż nie chodzi tu o potocznie rozumiane zbiorowisko jakichkolwiek jednostek. Crowdsourcing opiera się o tłum zorganizowany, który w ujęciu psychologicznym nabiera zupełnie nowych właściwości, różnych od tych, jakie posiadają poszczególne jednostki, składające się w danym wypadku na tłum. W takim tłumie zanika świadomość własnej odrębności, uczucia i myśli wszystkich jednostek mają jeden tylko kierunek. W obecnych czasach stworzenie zorganizowanego tłumy jest bardzo proste dzięki internetowi, ponieważ mamy dostęp do wielu tysięcy osób, które wykorzystując odpowiednie mechanizmy można w łatwy sposób zaangażować do działania. A tylko ten, kto potrafi zachęcić tłum do działania może czerpać z niego wiedzę [www.crowdsourcing.org.pl/tlum-zrodlo-wiedzy-i-pomyslow.html#sthash.7VZDu9mi.dpuf].

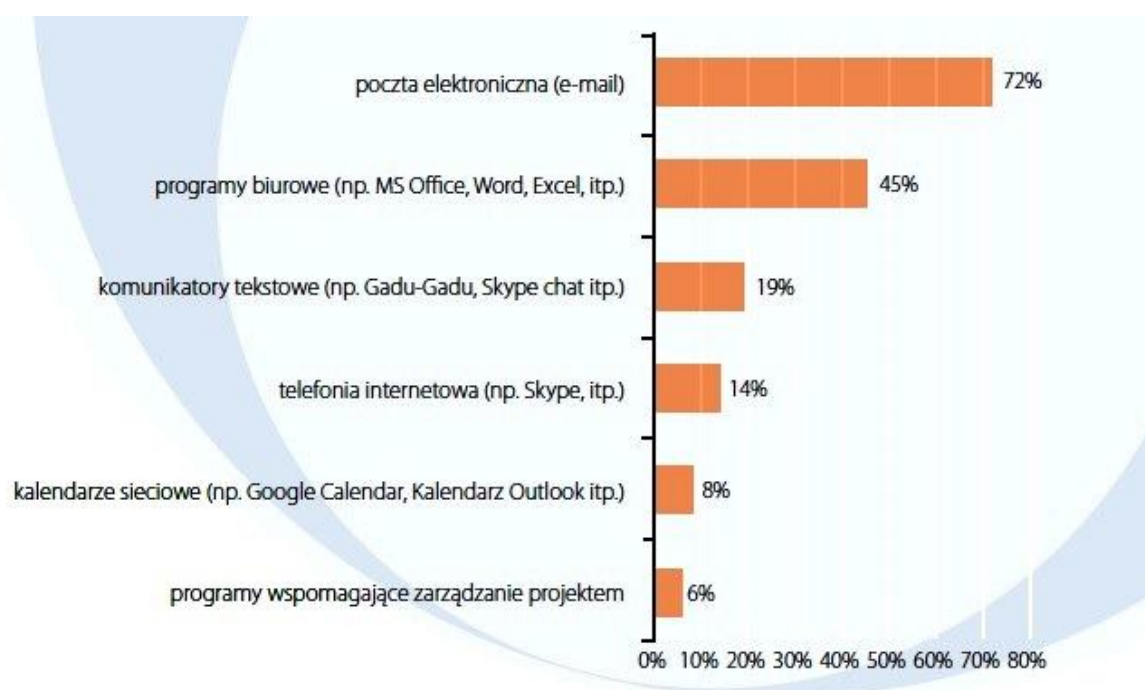
Idąc dalej tym tropem należy uznać, że współcześnie sztuka networkingu polega na właściwym określeniu celów, odpowiednim wykorzystaniu wiedzy „tłumu” i, co niezwykle ważne, na właściwym posługiwaniu się dostępnymi narzędziami cyfrowymi przy poszukiwaniu sprzymierzeńców, przy zachowaniu zasady wzajemności względem naszych „kontaktów”. Nie ulega wątpliwości, że networking wymaga cierpliwości, można się go nauczyć, wymaga zaplanowanego działania, ale również dopuszcza możliwości zmian, twórczego myślenia i kreatywności w tworzeniu więzi [<http://www.bdi.com.pl> 2013].

Pomimo, że żyjemy w dobie rewolucji informacyjnej i wydawać by się mogło, że wykorzystanie nowych technologii w celu komunikowania się i nawiązywania współpracy

¹ P. Levy, *L'intelligence collective, La decouverte*, 1997

jest czymś naturalnym, to według raportu Stowarzyszenia Klon/Jawor z 2012 roku „Życie organizacji pozarządowych w Polsce”, istotną rolę w komunikacji NGOs – zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej – odgrywają nadal nieliczne narzędzia internetowe. *Pocztę elektroniczną używa w pracach organizacji 72% stowarzyszeń i fundacji. Nie jest ona stosowana w blisko połowie (47%) organizacji działających na skalę najbliższego sąsiedztwa, w 40% organizacji zlokalizowanych na wsi i w 39% organizacji angażujących nie więcej niż 3 osoby (...). Bardziej zaawansowane technologicznie narzędzia, m.in. komunikatory internetowe, grupy dyskusyjne czy dyski sieciowe występują w organizacjach większych, gdzie jest to niezbędne do koordynowania pracy wielu osób. W sposób oczywisty pojawiają się też tam, gdzie działają młodzi ludzie, przyzwyczajeni do tej formy komunikacji. Członkowie organizacji propagującej nowe technologie, mieszkając w różnych miastach, komunikują się za pomocą komunikatorów internetowych i innych wirtualnych narzędzi, bo jest to dla nich najłatwiejsze i najbardziej naturalne* [Przewłocka, Adamiak, Zajac 2012: 50 i 51-52].

Wykres 1. NARZĘDZIA I PROGRAMY WYKORZYSTYWANE W PRACACH ORGANIZACJI.



Źródło: Przewłocka J., Adamiak P., Zajac A. (2012), *Życie organizacji pozarządowych w Polsce*, Warszawa, s. 51

Trzeba jednak zauważać, iż współcześnie na naszych oczach dokonuje się niezwykła ewolucja w sposobie komunikowania działaczy i aktywistów społecznych. Coraz częściej wśród osób zaangażowanych w działania trzeciego sektora można spotkać internautów nowej generacji (Next Generation Users, NGU), którzy na znacznie większą niż przeciętna skalę

korzystają z nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych. Charakteryzują się oni wysokim stopniem produkcji treści cyfrowych, tworzą własne strony internetowe i blogi, kręcą filmy i fotografują. Są też skłonni dzielić się różnorodnymi materiałami w portalach społecznościowych, uczestniczyć w rozmowach na listach dyskusyjnych. Dla tych użytkowników internet staje się podstawowym źródłem informacji oraz naturalnym środowiskiem aktywności społecznej [zob. Filiciak, Hofmokl, Tarkowski 2012: 48]. Jak zauważa, Don Tapscott, „młodzi” wykorzystują możliwości technologiczne w celu przemodelowania wszystkich instytucji współczesnego życia, poczynając od miejsca pracy i rynków, poprzez politykę i edukację, na funkcjonowaniu rodziny kończąc. W myśl zasady, że jeśli coś nie działa jak należy, zmień to [du Vall 2013: 115-116]. Co niezwykle istotne nowe pokolenie troszczy się o społeczności do których należy i uważa, że dysponuje siłą, która jest w stanie w znaczący sposób wpłynąć na otaczającą rzeczywistość [Tapscott 2010: 406-407]. Jak wskazują statystyki, współcześnie nowe technologie komunikacyjne w sporej mierze zastępują inne formy aktywności, w tym spędzania wolnego czasu. Warto nadmienić, że przeciętny polski internauta ma w „sieci” staż sześćdziesięcioletni (dane World Internet Project Polska 2011). Przeciętnie korzysta z sieci ponad dwie godziny dziennie, w ponad 90% przypadków we własnym domu [zob. Baran 2013].

Obecnie zjawisku cyfrowego usieciowienia sprzyja wiele inicjatyw podejmowanych na szczeblu lokalnym, regionalnym, jak i krajowym, mające na celu upowszechnienie wiedzy dotyczącej nowych technologii komunikacyjnych i umiejętności ich wykorzystania w działaniach społecznych. W Polsce warto wymienić chociażby program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Nowe Technologie Lokalnie”, którego celem jest podnoszenie wiedzy i umiejętności organizacji pozarządowych działających w społecznościach lokalnych w zakresie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych, w ramach którego organizowane są m.in. cykliczne konferencje „Sektor 3,0”. Ich celem jest podniesienie wiedzy pracowników trzeciego sektora co do korzyści i możliwości wynikających z odpowiedniego wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych. Wydarzenie to także okazja do pokazania organizacjom pozarządowym, działającym w Polsce, w jaki sposób mogą stać się nie tylko konsumentami, ale też prosumentami nowoczesnych technologii oraz jak je najefektywniej wykorzystywać w swoim działaniu [<http://sektor3-0.pl/konferencja2013/idea/> 2013].

Na poziomie europejskim na szczególną uwagę zasługuje projekt „Digital Social Innovations”, którego celem jest stworzenie sieci cyfrowych innowatorów społecznych w Europie. Projekt finansowany jest przez Komisję Europejską i ma za zadanie zmapowanie

wszystkich instytucji i organizacji europejskich wykorzystujących nowe technologie komunikacyjne w procesie wdrażania innowacji społecznych. Główną intencją pomysłodawców projektu jest zbadanie stopnia znajomości i wykorzystania nowych trendów technologicznych i określenie potencjalnych możliwości ich wsparcia dla lepszego funkcjonowania europejskich społeczeństw [<http://digitalsocial.eu/> 2013]. Jak można przeczytać na stronie głównej projektu: *We're setting up a network of organisations that use the Internet for social good*. Przystępując do internetowej współpracy każda organizacja ma możliwość stać się częścią rosnącej wspólnoty cyfrowych innowatorów społecznych, zaprezentować siebie i swoje osiągnięcia potencjalnym darczyńcom i inwestorom, a przede wszystkim wspomóc rozwój cyfrowych innowacji w całej Unii Europejskiej. Prezentując na platformie swoje projekty, wymaganym elementem jest wskazanie jakie narzędzia w obrębie nowych technologii zostały wykorzystane dla realizacji zdań. Tym samym pozostali członkowie sieci mogą czerpać z wiedzy i doświadczenia partnerów.

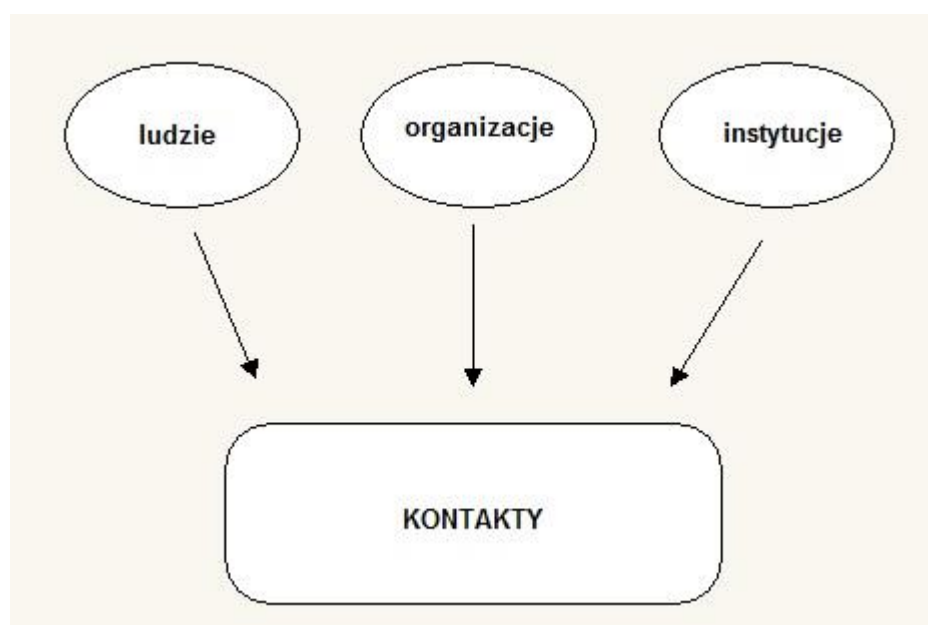
Z kolei z inicjatywy amerykańskiego Departamentu Stanu w różnych miejscach na świecie, w tym w Polsce, organizowane są konferencje pod wspólną nazwą „TechCamp”, podczas których przedstawiciele organizacji społeczeństwa obywatelskiego spotykają się z innymi im podobnymi grupami, jak również specjalistami w zakresie technologii. Celem spotkań jest omówienie bieżących wyzwań, z którymi muszą się zmierzyć, oraz wspólna analiza roli technologii w znalezieniu odpowiedzi na te wyzwania. Konferencje „TechCamp” obejmują zawsze praktyczne sesje szkoleniowe prowadzone przez ekspertów w dziedzinie technologii, podczas których przedstawiciele organizacji społeczeństwa obywatelskiego mają możliwość nauczenia się, w jaki sposób wykorzystywać narzędzia technologiczne, które mogą pomóc im w realizacji ich prac [<http://techcampglobal.org/> 2013].

Z pośród cyfrowych sieci networkingowych, z punktu widzenia analizowanej problematyki warto zwrócić uwagę na Mojalink®. Jest to portal o charakterze społecznościowym łączący tych, którzy wierzą, że komunikacja, współpraca i koordynacja między wszystkimi zainteresowanymi stronami w inicjatywach społecznych jest absolutnie niezbędna dla skutecznego rozwiązywania lokalnych i globalnych wyzwań. Mojalink® pozwala mierzyć wpływ (impact factor) naszych działań społecznych. Poprzez publikowanie historii członków społeczności związanych z realizowanymi przez nich projektami stara się inspirować innych do działania. Sieć ma charakter globalny i pozwala na dzielnie się i czerpanie z doświadczeń społeczników całego świata [du Vall 2014].

Warto zatem dać odpowiedź na pytanie, co zyskuje trzeci sektor angażując się w cyfrowe sieci networkingowe? W pierwszej kolejności oszczędzając czas i w sporej mierze

pieniądze (a te nie są mocną stroną organizacji społecznych) organizacja może przyswajać know-how, wymieniać pomysły i w ten sposób na bieżąco doskonalić swoje funkcjonowanie. Digital networking niezwykle ułatwia poszukiwanie partnerów na potrzeby wniosków grantowych, pozwala na zaangażowanie w rozwiązywanie problemów większej liczby osób, aniżeli pozwala na to zaplecze organizacyjne jednego NGO. Oczywiście, aby cyfrowy networking był skuteczny organizacja musi posiadać precyzyjną strategię. *Niezwykle istotne jest zidentyfikowanie jak najszerszej grupy podmiotów, z którymi łączy nas wspólnota celów i światopoglądu. Nawiązanie z nimi współpracy zwiększa siłę naszego głosu i pozwala łatwiej osiągać zakładane cele. Właściwe i systematyczne zarządzanie grupami kontaktów, bez wątplenia ułatwia działanie (grupy dyskusyjne, listy mailingowe, sms)* [du Vall 2014].

Schemat 1. SKŁADOWE SIECI KONTAKTÓW



Źródło: opracowanie własne

Podstawowym zadaniem organizacji czy ruchu jest określenie ogólnej strategii komunikacji. Co dziś wydaje się oczywiste, żadna tego typu strategii nie może być wdrożona bez planu komunikacji w mediach społecznościowych. Dla organizacji non-profit, cele komunikacyjne są z reguły związane z jedną (lub wszystkimi) z poniższych kategorii:

- cele fundraisingowe (pozyskiwanie darczyńców, zabezpieczenie środków na nowe programy),
- cele programowe (m.in. zachęcanie do zaangażowania w działania organizacji czy ruchu, poszukiwanie wolontariuszy, poszukiwanie uczestników programów, edukowanie ludzi w konkretnej kwestii itp.),

- cele wizerunkowe (m.in. budowanie świadomości i pozycji marki),
- cele wspólnotowe (przede wszystkim aktywizowanie uczestników i sympatyków, zachęcanie do współpracy, wspólnych inicjatyw).

Digital networking w wymierny sposób wspomaga wskazane powyżej cele. Budując sieć w sposób przemyślany, dbając o odpowiedni dobór „kontaktów” (które dzięki portalom społecznościowym oraz stronom www są widoczne dla „publiczności”) kreujemy pożądaną wizerunek. Kierując swój przekaz do właściwie dobranej grupy docelowej budujemy wspólnotę, którą łączą podobne problemy, ale przede wszystkim możliwe jest inicjowanie wspólnych przedsięwzięć. Właściwe zarządzanie siecią kontaktów pozwala również na uwiarygodnienie organizacji w oczach ewentualnych darczyńców.

Networking wykorzystujący nowe technologie urzeczywistnia castellovską wizję przestrzeni publicznej, według której owa przestrzeń tworzona jest przez sieci komunikacyjne, a proces zmian społecznych wymaga przeprogramowania sieci komunikacyjnych, między innymi, pod względem ukrytych społecznych i politycznych wartości i interesów, które reprezentują [Castells 2009: 300]. Współcześnie nie należy oddzielać internetu od innych sposobów komunikacji międzyludzkiej. Duże internetowe sieci, oparte na słabych relacjach i dostępności interpersonalnych trybów interakcji online w rzeczywistości sprzyjają działaniom zbiorowym [Lievrouw 2012: 199]. Internet jest medium sprzyjającym wykształcaniu się relatywnie słabych więzi społecznych, w określonych kontekstach świadomie wyżej cenionych przez ludzi niż więzi silniejsze (do osiągnięcia wielu celów organizacji czy ruchów społecznych bardziej przydatne okazują się słabe więzi). Ważne w tym kontekście są również „ukryte” więzi – potencjalnie możliwe, ale nieaktywowane przez społeczną interakcję. Jednostki należące do tej samej sieci (na przykład poprzez digital networking: listy mailngowe, profile na portalach społecznościowych, bazy danych) mają wykształcone „ukryte” więzi, dostępne dzięki strukturom komunikacyjnym, które po aktywowaniu się słabymi i jednocześnie potencjalnie silnymi więziami [Nowak 2011: 86].

Niezwykle ważną cechą digital networkingu jest tendencja do zachowań pomocowych. Zaobserwować ją można zarówno w sytuacji kiedy relacje pomiędzy internautami są okazjonalne, jak i w długotrwałych, relatywnie stałych stosunkach. Internet jest środowiskiem szczególnie sprzyjającym zachowaniom altruistycznym, a cyberprzestrzeń stanowi środowisko sprzyjające relacjom wzajemnościowym. Za Joanną Bierówką można wskazać trzy najbardziej powszechne rodzaje zachowań sieciowych nawiązujące do działania zasady wzajemności: po pierwsze inicjowanie interakcji a zwłaszcza sytuacje, w których

internauci spieszą z pomocą nieznanym jednostkom; po drugie, sytuacje, w których internauci odwzajemniają wyświadczoną przysługę; po trzecie – powstawanie więzi pomiędzy użytkownikami internetu i budowanie na bazie tych więzi spersonalizowanych sieci i ponowoczesnych wspólnot. W cyberprzestrzeni nie ma narzędzi, które skłoniłyby lub zmusiły ludzi do współpracy, tym samym należy uznać, że digital networking, w dużo większym stopniu aniżeli sieci kontaktów w realnym świecie, realizuje zasadę wolności i równości jednostek [Bierówka 2009: 123-125].

Nie ulega wątpliwości, że cyfrowe sieciowanie wzmacnia skuteczność organizacji pozarządowych, ruchów społecznych, a także jednostek, podnosi poziom świadomości społeczno-politycznej, pobudza do aktywności publicznej i daje członkom sieci poczucie sprawczości. Wydaje się, że digital networking na tle jego analogowego odpowiednika stanowi zupełnie inny wymiar: z jednej strony realizuje w pełni zasadę wolności i równości uczestników sieci, pobudza zachowania wzajemnej wymiany oraz te o charakterze altruistycznym na dużo szerszą skalę. Dzięki niemu skraca się czas potrzebny na nawiązanie współpracy, co w dalszej kolejności wzmaga intensywność relacji i współpracę bez względu na odległość. Co szczególnie charakterystyczne, digital networking oparty jest na dużo luźniejszych więziach społecznych, w zasadniczej mierze ukrytych. Niemniej nie oznacza to, że owe więzi traktować należy jako mniej wartościowe, gdyż dzięki zaangażowaniu w tego typu sieci, wszelkie wspólne działania i inicjatywy podejmowane są na zasadzie dobrowolności jej członków.

Bibliografia:

- Baran D. (2013), *Internet w Polsce*, [w:] *Polski system medialny 1989-2011*, red. Pokorna – Ignatowicz K., Kraków.
- Bierówka J. (2009), *Zasada wzajemności w społeczeństwie informacyjnym*, Kraków.
- Borowska M. (2012), *Równość szans kobiet i mężczyzn w sektorze pozarządowym diagnoza i rekomendacje*, Warszawa.
- Castells M. (2009), *Communication power*, Oxford-Nowy Jork.
- du Vall M. (2013), *Obywatelski hacking jako implikator zmian społecznych w XXI wieku*, [w:] *Demokracja elektroniczna. Kontrowersje i dylematy*, red. Marczevska-Rytko M., Lublin.
- du Vall M. (2014), *Info-aktywizm. Strategie komunikacyjne społeczników ery cyfrowej*, artykuł złożony do druku w UMCS Lublin, planowana publikacja 2014 r.
- Dz.U. z 2010 nr 234 poz. 1536.

- Dzwończyk J. (2007), *Kapitał społeczny a rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, [w:] *Samotność idei. Społeczeństwo obywatelskie we współczesnym świecie*, red. Krauz-Mozer B., Borowiec P., Kraków.
- Filiciak M., Hofmokl J., Tarkowski A. (2012), *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści*, Warszawa.
- Kochanowski J., 10.09.2013, *Poza horyzont heteronormatywności. Ruchy społeczne lesbijek i gejów*, dostępne:
<http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/kurs/kochanowski2007.pdf>.
- Lievrouw L.A. (2012), *Media alternatywne i zaangażowane społecznie*, Warszawa.
- Networking*, 24.08.2013, materiały szkoleniowe przygotowane przez Bank Danych o Inżynierach, dostępne: www.bdi.com.pl.
- Nowak J. (2011), *Aktywność obywateli online. Teoria a praktyka*, Lublin.
- O czym warto wiedzieć korzystając z networkingu*, 29.09.2013, dostępne:
<http://www.heuristic.pl/blog/spolecznosci-internetowe/180.html>.
- Przewłocka J., Adamiak P., Zajac A. (2012), *Życie organizacji pozarządowych w Polsce*, Warszawa.
- Tapscott D. (2010), *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa.
- Tullier M. (2006), *Networking. Jak znaleźć pracę i odnieść sukces zawodowy dzięki tworzeniu sieci kontaktów*, Warszawa.
- Walecka-Rynduch A., du Vall M. (2012), *Wyzwania komunikacyjne polityki protestu*, [w:] *Public relations wobec wyzwań współczesności*, red. Piechota G., Kraków.
- Wrycza S. (2010), *Informatyka ekonomiczna. Podręcznik akademicki*, Warszawa.
- <http://digitalsocial.eu/>
- www.crowdsourcing.org.pl
- <http://www.przewodniklewicy.pl/ngo.php>
- <http://pozytek.gov.pl/Podstawowe,pojecia,380.html>
- <http://sektor3-0.pl/konferencja2013/idea/>
- <http://techcampglobal.org/>